

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 25 maja 2018 r.

Pozwem z dnia 27 listopada 2017 roku (data nadania, k. 45) powodowie A. W. (1) i A. W. (2), reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli o zasądzenie solidarnie (ewentualnie łącznie) na ich rzecz od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 13.690,24 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 listopada 2018 r. do dnia zapłaty. Nadto wnieśli o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazali, że zawarli z pozwanym w dniu 6 lutego 2009 roku oraz w dniu 3 marca 2010 r. dwie umowy o kredyt hipoteczny waloryzowany kursem (...) w przypadku umowy z 2009 r. i kursem (...) w przypadku umowy z 2010 r. W § 3 ust. 3 obydwu umów wskazane zostało prawne zabezpieczenie kredytu w postaci „ubezpieczenia niskiego wkładu”. Postanowienie to zostało odgórnie narzucone powodom, nie mieli wpływu na jego treść. Powodowie zostali zobowiązani do opłacania składki, mimo że nie byli stroną umowy ubezpieczeniowej, a jedynym beneficjentem był pozwany Bank. Okoliczności te przesądzają, zdaniem powodów, że postanowienia dotyczące (...) stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, a zatem świadczenia pobrane od powodów z tego tytułu stanowią bezpodstawne wzbogacenie pozwanego. Powodowie wskazali też, że klauzula o identycznej treści została uznana przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów za niedozwoloną i wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych pod pozycją 6068 (pozew, k. 1-10).

W odpowiedzi na pozew z dnia 8 stycznia 2018 roku (data prezentaty, k.54) pozwany (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W., reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu. Pozwany podniósł, że (...) było warunkiem udzielenia kredytu powodom z uwagi na brak wymaganego wkładu własnego. W umowach wskazano elementy, które pozwalały w sposób niebudzący wątpliwości określić istotę (...) w tym m.in. pierwszy okres ubezpieczenia, stawkę ubezpieczeniową, pierwszy koszt ubezpieczenia, czy też przesłanki kontynuacji ubezpieczenia. Powodowie podpisali umowy, a zatem odpowiadały im warunki kredytu. Wszystkie wskazane okoliczności przesądzają, zdaniem pozwanego, że kwestionowane postanowienia nie stanowiły niedozwolonych klauzul umownych. Pozwany podkreślił również, że niezasadne jest żądanie zasądzenia kwoty określonej w pozwie solidarnie na rzecz powodów (odpowiedź na pozew, k. 54-62v).

W dalszej części postępowania strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 12 stycznia 2009 r. A. W. (1) i A. W. (2) złożyli do (...) S.A. (wówczas (...) Banku S.A.), na formularzu (...), wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...). Powodowie wnioskowali o udzielenie kredytu na zakup działki budowlanej, kredyt zaś opiewać miał na kwotę 140.000,00 złotych. Kredyt udzielony miał być w walucie (...) na 300 miesięcy z równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi płatnymi 15 dnia każdego miesiąca. Zawnioskowali o docelowe zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki na nabywanej nieruchomości oraz ubezpieczenie spłaty kredytu. A. W. (1) i A. W. (2) we wniosku kredytowym wyrazili zgodę na udostępnianie przez (...) Bank S.A. – (...) S.A. z siedzibą w W. informacji stanowiących ich dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową, zawartych w dokumentacji kredytowej, zebranej przez (...) Bank S.A. przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej, w celu wykonania Generalnej Umowy (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej przez (...) S.A. (...) Bank S.A.

Dowód: wniosek, k. 74-77.

Decyzją kredytową nr (...) z dnia 20 stycznia 2009 roku Bank przyznał A. W. (1) i A. W. (2) kredyt w kwocie 140.000,00 zł waloryzowany kursem (...). W treści § 3 ust. 3 decyzji kredytowej wskazano, że jednym z prawnych zabezpieczeń kredytu jest Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A.

Dowód: decyzja, k. 78-79v.

W dniu 6 lutego 2009 roku doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Środki z kredytu przeznaczone miały być na finansowanie zakupu niezabudowanej działki gruntu nr (...) położonej w J., gmina N. oraz refinansowanie poniesionych nakładów na poczet nabycia przedmiotowej nieruchomości.

Łączna kwota udzielonego kredytu wyniosła 140.000 złotych i waloryzowana była kursem (...). Okres kredytowania określony został na 300 miesięcy, to jest od dnia 6 lutego 2009 roku do dnia 15 lutego 2034 roku. Spłata rat kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo – odsetkowych i następować do 15 dnia każdego miesiąca. Kredyt zabezpieczony został m.in. przez ubezpieczenie „niskiego wkładu własnego” kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli po upływie pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem, ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,5 % kwoty kredytu objętego ubezpieczeniem, tj. 980,00 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objętego ubezpieczeniem została określona na 28.000,00 zł.

Dowód: umowa o kredyt z dnia 6 lutego 2009 roku, k. 31-35.

Integralną część umowy kredytu nr (...) stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) (dalej zamiennie Regulamin). W treści Regulaminu nie zamieszczono definicji niskiego wkładu. Znalazła się w nim natomiast definicja prawnego zabezpieczenia kredytu, tj. prawna forma zabezpieczenia wierzytelności (...) z tytułu udzielonego kredytu, przyjmowana zgodnie z obowiązującymi w (...) zasadami. (...) uzależnił udzielenie kredytu od m.in. przedstawienia przez wnioskodawcę prawnego zabezpieczenia kredytu zaakceptowanego przez Bank (§ 5 ust. 1 pkt 2). W § 6 ust. 2 Regulaminu przewidziano, że minimalna wysokość kredytu jest ogłaszana i podawana do publicznej wiadomości przez publikowanie na stronie internetowej (...) oraz za pośrednictwem multilinii. Obowiązkowymi prawnymi zabezpieczeniami kredytu są: hipoteka kaucyjna ustanowiona na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącej/ym do Wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16; hipoteka zwykła w kwocie kredytu na zabezpieczenie kredytu i hipoteka kaucyjna na zabezpieczenie odsetek i kosztów, ustanowione na nieruchomości/ograniczonym prawie rzeczowym należącym do wnioskodawcy lub osoby trzeciej, z zastrzeżeniem § 16; przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych a) nieruchomości obciążonej hipoteką z zastrzeżeniem lit.b, b) w przypadku kredytów o charakterze budowlanym, w okresie inwestycji, przelew na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia od ognia i innych zdarzeń losowych nieruchomości w stadium budowy. Dodatkowymi dobrowolnymi – wybranymi przez kredytobiorcę prawnymi zabezpieczeniami kredytu mogą być proponowane przez (...): ubezpieczenie na życie i całkowitej niezdolności do pracy, ubezpieczenie od poważnego zachorowania, operacji chirurgicznych oraz pobytu w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku. Prawne zabezpieczenie udzielonego kredytu na okres przejściowy może stanowić jedna/kilka z niżej wymienionych form zabezpieczeń: 1. hipoteka na innej nieruchomości stanowiącej własność/ograniczonym prawie rzeczowym przysługującym Kredytobiorcy lub osobie trzeciej wraz z przelewem na rzecz (...) praw z umowy ubezpieczenia tej nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, 2. ubezpieczenie spłaty kredytu w towarzystwie ubezpieczeniowym zaakceptowanym przez (...), 3. inne zabezpieczenia zaakceptowane przez (...).

Dowód: Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...), k. 80-88v.

Objęcie ochroną ubezpieczeniową w/w umowy kredytu na podstawie Generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kredytach i pożyczkach hipotecznych nr (...) z dnia 25 maja 2007 r. potwierdzono polisą w miesiącu lutym 2009 r., lutym 2012 r., lutym 2015 r.

Dowód: polisa, k.90-93.

W dniu 4 stycznia 2010 r. A. W. (1) i A. W. (2) złożyli do (...) S.A. (wówczas (...) Banku S.A.), na formularzu (...), wniosek o udzielenie kredytu hipotecznego (...). Wnioskowali o udzielenie kredytu na budowę domu jednorodzinnego w kwocie 600.000,00 zł i koszty około kredytowe. Kredyt udzielony miał być w walucie (...) na 420 miesięcy z równymi ratami kapitałowo-odsetkowymi płatnymi 1 dnia każdego miesiąca. Zawnioskowali o docelowe zabezpieczenie kredytu w postaci hipoteki na nabywanej nieruchomości oraz na innej nieruchomości, ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych, ubezpieczenia na życie i całkowitej trwałej niezdolności do pracy, ubezpieczenia spłaty rat kredytu (...) oraz na okres przejściowy ubezpieczenie spłaty kredytu. A. W. (1) i A. W. (2) we wniosku kredytowym wyrazili zgodę na udostępnianie przez (...) Bank S.A. – (...) S.A. z siedzibą w W. informacji stanowiących ich dane osobowe oraz objętych tajemnicą bankową, zawartych w dokumentacji kredytowej, zebranej przez (...) Bank S.A. przed zawarciem i w trakcie trwania umowy kredytowej, w celu wykonania Generalnej Umowy (...) niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych zawartej przez (...) S.A. (...) Bank S.A.

Dowód: wniosek, k. 94-98v i k.99-99v.

Decyzją kredytową z dnia 29 stycznia 2010 roku Bank przyznał A. W. (1) i A. W. (2) kredyt w kwocie 622.514,00 zł waloryzowany kursem (...). W treści § 3 ust. 3 decyzji kredytowej wskazano, że jednym z prawnych zabezpieczeń kredytu jest Ubezpieczenie niskiego wkładu własnego kredytu w (...) S.A.

Dowód: decyzja, k. 100-102.

W dniu 3 marca 2010 roku doszło do zawarcia umowy nr (...) o kredyt hipoteczny dla osób fizycznych (...) waloryzowany kursem (...). Środki z kredytu przeznaczone miały być na finansowanie budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnego realizowanej na działce gruntu nr (...) położonej w J., przy ul. (...), gmina N. oraz finansowanie części składki (...) Spłaty Rat Kredytu w zakresie: poważne zachorowania, operacje chirurgiczne, pobyt w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku a także finansowanie opłat około kredytowych.

Łączna kwota udzielonego kredytu wyniosła 622.514,00 zł i waloryzowana była kursem (...). Okres kredytowania określony został na 420 miesięcy, to jest od dnia 3 marca 2010 roku do dnia 3 marca 2045 roku. Spłata rat kredytu miała następować w równych ratach kapitałowo – odsetkowych i następować do 1 dnia każdego miesiąca. Kredyt zabezpieczony został m.in. przez ubezpieczenie „niskiego wkładu własnego” kredytu w (...) S.A. na 36-miesięczny okres ubezpieczenia. Jeżeli po upływie pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem, ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznemu przedłużeniu, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 180 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnił Bank do pobierania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 4,5% kwoty kredytu objętego ubezpieczeniem, tj. 6.034,63 zł oraz zwrotu kosztów z tytułu automatycznego przedłużenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji. Kwota kredytu objętego ubezpieczeniem została określona na 134.102,87 zł.

Dowód: umowa o kredyt z dnia 3 marca 2010 roku, k. 13-25.

Integralną część umowy kredytu stanowił Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...) (dalej zamiennie Regulamin). W treści Regulaminu zamieszczono definicję niskiego wkładu, stanowiąc, że jest nim określona na dzień podjęcia decyzji kredytowej kwota, stanowiąca różnicę pomiędzy: wartością udzielonego kredytu a iloczynem wartości nieruchomości i maksymalnym dopuszczalnym (...) obowiązującym w (...) na dzień podjęcia decyzji kredytowej. (...) zdefiniowano jako stosunek wartości kredytu hipotecznego do wartości nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty kredytu hipotecznego. Jako zdarzenie ubezpieczeniowe

oznaczono upływ okresu wypowiedzenia umowy kredytu, w którym kredytobiorca nie wykonał obowiązku spłaty kredytu z należnymi odsetkami i kosztami. Zgodnie z § 15 pkt 4 Regulaminu w przypadku, gdy wartość nieruchomości ustalona przez (...) (tj. (...) Banku S.A.), w oparciu o maksymalne dopuszczalne (...) jest niższa od kwoty kredytu, warunkiem jego udzielenia jest ustanowienie dodatkowego zabezpieczenia ryzyka (...), w szczególności w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu (zwanego w treści Regulaminu (...)) lub innego zabezpieczenia zaakceptowanego przez (...). W Regulaminie wskazano, że ubezpieczonym i ubezpieczającym z tytułu ubezpieczenia (...) jest (...). Składka z tytułu ubezpieczenia (...) obciąża (...), a Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu poniesionych przez (...) kosztów związanych z ustanowieniem i utrzymaniem ubezpieczenia. Wskazano, że okres ubezpieczenia rozpoczyna się z dniem uruchomienia kredytu i kończy się a) z upływem okresu ubezpieczenia wskazanego w umowie kredytu lub b) w dniu całkowitej spłaty zadłużenia objętego ubezpieczeniem (...) lub c) w dniu wypłaty odszkodowania, w zależności od tego, które zdarzenie nastąpi pierwsze. Wskazano, że podstawą wyliczenia kosztu ubezpieczenia (...) jest kwota niskiego wkładu ustalona na dzień uruchomienia kredytu lub na dzień uruchomienia pierwszej transzy, w przypadku gdy kredyt jest uruchamiany w transzach. Podstawowy i łączny okres ubezpieczenia, stawka ubezpieczenia wskazane są w umowie kredytu. Koszt ubezpieczenia (...) ponoszony jest jednorazowo z góry za okres ubezpieczenia wskazany w umowie kredytu. Podstawowy i łączny okres ubezpieczenia zostały wskazane w umowie kredytu. W Regulaminie przewidziano również, że jeżeli w podstawowym okresie ubezpieczenia, zadłużenie z tytułu części kredytu objętego ubezpieczeniem (...) nie zostało spłacone, ochrona ubezpieczeniowa podlega kontynuacji na kolejny podstawowy okres ubezpieczenia. W przypadku kontynuacji ochrony ubezpieczeniowej podstawę wyliczenia kosztu ubezpieczenia (...) stanowi kwota niespłaconego przez kredytobiorcę niskiego wkładu własnego na ostatni dzień okresu ubezpieczenia. W przypadku kredytów waloryzowanych kursem waluty obcej, koszt ubezpieczenia określono jako kwotę wyrażoną w złotych polskich przeliczoną wg kursu sprzedaży danej waluty, określonego w tabeli kursowej (...) Banku na ostatni dzień okresu ubezpieczenia. Przewidziano ponadto, że w przypadku zajścia zdarzenia ubezpieczeniowego i wypłaty z tego tytułu (...) odszkodowania, roszczenie (...) przysługujące wobec Kredytobiorcy z tytułu umowy kredytu przechodzi z mocy prawa na Towarzystwo (...), które wpłaciło odszkodowanie do wysokości wypłaconego odszkodowania.

Dowód: Regulamin udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych – w ramach (...), k.103-110v.

Umowa z dnia 3 marca 2010 roku została zmieniona aneksami nr (...) odpowiednio z dnia 16 sierpnia 2010 r., z dnia 13 czerwca 2011 r. i 12 września 2012 r., przy czym klauzula zawarta w § 3 ust. 3 umowy pozostała bez zmian.

Dowód: aneksy do umowy, k.26-30.

Objęcie ochroną ubezpieczeniową w/w umowy kredytu na podstawie Generalnej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w kredytach i pożyczkach hipotecznych nr (...) z dnia 16 stycznia 2010 r. potwierdzono polisą w miesiącu marcu 2010 r., marcu 2013 r.

Dowód: polisa, k.113-115.

A. W. (1) i A. W. (2) o pierwszy kredyt starali się bezpośrednio w placówce banku, a o drugi przez pośrednika firmy (...). Nie mieli możliwości negocjacji tych umów, ani możliwości wcześniejszego zapoznania się z ich treścią, choć prosili bank, aby ten wysłał im wzór umowy. (...) zostało wskazane w obu przypadkach jako obligatoryjne i nie wyjaśniono im istoty tego ubezpieczenia. Byli oni przekonani, że (...) chroni kredytobiorców. Nie mieli możliwości negocjacji postanowień umowy.

Dowód: zeznania powodów złożone na rozprawie w dniu 17 maja 2018 roku, k. 127v-128v.

Bank do dnia wytoczenia powództwa pobrał od kredytobiorców łącznie kwotę 13.690,24 zł tytułem składek na ubezpieczenie niskiego wkładu własnego – z umowy nr (...): w dniu 12 lutego 2009 kwotę 980,00 zł a następnie kwotę 704,39 zł w dniu 2 kwietnia 2012 roku, natomiast z umowy nr (...): w dniu 8 marca 2010 r. kwotę 6.034,63 zł oraz w dniu 6 maja 2013 r. kwotę 5.971,22 zł.

Dowód: potwierdzenia operacji, k.40-43.

Pismem z dnia 6 listopada 2017 r., pełnomocnik A. W. (1) i A. W. (2) wezwał (...) do zwrotu pobranej kwoty (łącznie 13.690,24 złotych) tytułem składek pobranych na (...) z obu zawartych umów w terminie 7 dni od dnia otrzymania tego pisma. Pismo zostało odebrane dnia 10 listopada 2017 r. Bank nie spełnił wskazanego żądania.

Dowód: okoliczności bezsporne, wezwanie do zapłaty, k. 36-36v; potwierdzenie nadania i odbioru k.38-39.

W Rejestrze klauzul niedozwolonych, prowadzonym przez Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów pod pozycją nr (...), wpisana została klauzula o następującej treści: „Jeżeli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata Kredytu. Kredytobiorca upoważnia (...) do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,50% różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym Kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. [...] oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w par. 6 bez odrębnej dyspozycji" - na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z dnia 24 sierpnia 2012 r.

Dowód: okoliczność powszechnie znana.

Powyższy stan faktyczny został ustalony na podstawie powołanych dowodów z dokumentów załączonych do akt sprawy, których prawdziwość i autentyczność nie budzi wątpliwości Sądu i nie była kwestionowana przez strony procesu. Uzupełniająco Sąd posiłkował się wiarygodnymi zeznaniami powodów złożonymi na rozprawie, uznając je za spójne, logiczne i zgodne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym.

Już w tym miejscu wskazać należy, że co do zasady, instytucja ubezpieczenia niskiego wkładu własnego zyskuje aprobatę Sądu, co nie zmienia faktu, że postanowienia umowne w tym zakresie każdorazowo winny podlegać analizie z uwzględnieniem okoliczności konkretnej sprawy, w tym m.in. sposobu sformułowania tego rodzaju postanowień umownych, przedstawienia instytucji kredytobiorcom, wpływu konsumentów na zakres i treść tego rodzaju zabezpieczenia, jak też innych czynników, o których będzie mowa poniżej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powodowie A. W. (1) i A. W. (2) wywodzili swoje roszczenie o zapłatę z faktu, iż pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. niezasadnie obciążył ich obowiązkiem zapłaty i w konsekwencji pobrał z ich konta łącznie sumę 13.690,24 złotych tytułem składek na „ubezpieczenie niskiego wkładu własnego” kredytu hipotecznego udzielonego powodom na podstawie umowy z dnia 6 lutego 2009 roku oraz umowy z dnia 3 marca 2010 roku.

Wobec powyższego powodowie zakwestionowali postanowienia § 3 ust. 3 łączących strony umów kredytowych, które obligują kredytobiorcę do ponoszenia kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu, podnosząc w szczególności, że przedmiotowe zapisy zabezpieczają wyłącznie interesy pozwanej instytucji finansowej, a zatem to kredytodawca powinien ponosić koszty ochrony ubezpieczeniowej.

Kwestią sporną w niniejszym postępowaniu było to, czy wskazane kwoty, stanowiące składki na ubezpieczenie niskiego wkładu, zostały naliczone i pobrane przez pozwanego zasadnie, a zatem czy powodowie w ogóle byli zobowiązani do ich uiszczenia.

Pozwany Bank podnosił liczne argumenty dotyczące charakteru prawnego oraz dopuszczalności i prawidłowości zapisu stosowanego przez niego wzorca umownego, dążąc w ten sposób do wykazania, że kwoty pieniężne z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu zostały przez niego pobrane zasadnie, a tym samym powodom nie należy się zwrot kwoty wskazanej w pozwie.

Punktem wyjścia do rozważań jest więc analiza postanowień § 3 ust. 3 umów kredytowych w kontekście przesłanek, o jakich mowa w przepisie art. 385¹ § 1 k.c., który stanowi, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem

nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W § 3 ustawodawca precyzuje, że nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (§ 4).

Przedmiotowe zagadnienie prawne stanowiło przedmiot rozważań Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W., który wyrokiem z dnia 24 sierpnia 2012 roku sygn. akt XVII AmC 2600/11, uznał za niedozwolone postanowienie umowne stosowane przez (...) we wzorcu umownym o następującej treści: „jeśli z upływem pełnych 36 miesięcy okresu ubezpieczenia nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem ani inne zdarzenie kończące okres ubezpieczenia, ubezpieczenie podlega automatycznej kontynuacji, przy czym łączny okres ubezpieczenia nie może przekroczyć 108 miesięcy, licząc od miesiąca, w którym nastąpiła wypłata kredytu. Kredytobiorca upoważnia bank do pobrania środków tytułem zwrotu kosztów ubezpieczenia w wysokości 3,5% kwoty różnicy pomiędzy wymaganym wkładem własnym kredytobiorcy, a wkładem wniesionym faktycznie, tj. (...) oraz zwrotu kosztów z tytułu kontynuacji przedmiotowego ubezpieczenia z rachunku wskazanego w § 6 bez odrębnej dyspozycji”.

Powyższy zapis, uznany przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów, za klauzulę abuzywną jest niemalże zbieżny treściowo z postanowieniami § 3 ust. 3 zawartej z powodami umowy kredytowej. Zapis ten był już poddany ocenie Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. i zostały przez ten Sąd uznany za klauzulę niedozwoloną.

Odnosząc się do kwestii rozszerzonej prawomocności wyroków Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, należy stwierdzić, że ocena czy konkretny zapis umowy stanowił klauzulę abuzywną, czy też nie, jest dopuszczalna również podczas rozpoznawania każdej sprawy cywilnej dotyczącej konkretnego stosunku obligacyjnego, czyli w toku tzw. kontroli *in concreto*, nie zaś wyłącznie w trakcie tzw. kontroli *in abstracto* dokonywanej przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w postępowaniu odrębnym w sprawach o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone (art. 479³⁶-479⁴⁵ k.p.c.). Podkreślić w tym miejscu należy, że wskazane przepisy art. 479⁴³ oraz art. 479³⁶ k.p.c. co prawda zostały uchylone z dniem 17 kwietnia 2016 r. jednak na mocy art. 9 ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 r. o zmianie ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2015.1634) w odniesieniu do postanowień wzorców umów, które zostały wpisane do rejestru postanowień wzorców umów uznanych za niedozwolone, o którym mowa w art. 479⁴⁵ k.p.c., stosuje się przepisy m.in. kodeksu postępowania cywilnego, w brzmieniu dotychczasowym, nie dłużej jednak niż przez 10 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.

Sąd miał na uwadze fakt, że celem kontroli abstrakcyjnej jest ochrona interesu publicznego w postaci zbiorowego interesu konsumentów, przy czym pośrednio może dojść do realizacji indywidualnego interesu konsumenta, który wystąpił z powództwem. Prawomocne wyroki Sądu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, od chwili wpisania uznanego za niedozwolone postanowienia wzorca umowy do rejestru, wywołują skutki wobec osób trzecich, a więc charakteryzują się tzw. rozszerzoną prawomocnością (art. 479⁴³ k.p.c.). Kontrola *in abstracto* polega na analizowaniu treści postanowień wzorca umowy w oderwaniu od konkretnego stosunku umownego i jest dokonywana niezależnie od tego, czy między stronami doszło do zawarcia umowy z wykorzystaniem tego wzorca, zaś jej następstwem jest wyłącznie stwierdzenie bezskuteczności konkretnego postanowienia umowy na podstawie art. 385¹ § 1 k.c., wskutek czego postanowienie takie zostaje wyeliminowane z obrotu.

Natomiast kontrola incydentalna wzorca umowy jest dokonywana przez sąd w celu udzielenia ochrony indywidualnemu interesowi konsumenta, zaś wyrok wydany przez sąd wiąże tylko strony danego postępowania. Podkreślenia wymagało, że w każdym postępowaniu sądowym, w którym strona powołuje się na fakt inkorporowania do treści umowy niedozwolonych postanowień umownych, w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c., sąd jest w pełni

uprawniony do badania treści postanowień konkretnej umowy, a w sytuacji, gdy przy jej zawieraniu posłużono się wzorcem umowy, badanie to obejmować powinno również postanowienia tego wzorca.

Powoływane wyżej orzeczenie Sądu Okręgowego zapadłe w sprawie o sygn. akt XVII AmC 2600/11 posiada przymiot rozszerzonej prawomocności, skutkującej zakazem stosowania postanowienia uznanego za klauzulę niedozwoloną, nie tylko w odniesieniu do podmiotu, wobec którego zostało wydane, lecz także w odniesieniu do wszystkich przedsiębiorców stosujących tożsame wzorce umów w obrocie z konsumentami. Incydentalna kontrola spornego postanowienia § 3 ust. 3 obu umów prowadzi do konkluzji, że zapis ten stanowi niedozwoloną klauzulę umowną w rozumieniu art. 385¹ k.c., zwłaszcza, że dodatkowo dotyczy tego samego podmiotu.

W tym zakresie należy w całej rozciągłości podzielić argumenty przytoczone przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w uzasadnieniu wyroku zapadłego w sprawie sygn. akt XVII AmC 2600/11, jak również Sądu Apelacyjnego w sprawie VI ACa 1521/12, iż kwestionowane postanowienia nie zawierają dostatecznych informacji pozwalających uzyskać konsumentowi wiedzę, co do tego – jak faktycznie kształtują się koszty ubezpieczenia, które w ostatecznym wyniku musi ponieść kredytobiorca oraz – jak długo będzie on obowiązany refundować je pozwanemu jeżeli w ciągu 36 miesięcy nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Brak było w badanym wzorcu umowy definicji wkładu wymaganego oraz określenia zdarzeń pozwalających ustalić moment zakończenia umowy ubezpieczenia przed upływem maksymalnego okresu łącznego ubezpieczenia (180 miesięcy). Definicji w/w pojęć próżno poszukiwać również w Regulaminie udzielania kredytów i pożyczek hipotecznych dla osób fizycznych w ramach M., stanowiącego załącznik do umowy. Przy ocenie możliwości zbadania realnego kosztu ubezpieczenia obciążającego kredytobiorcę z mocy kwestionowanych postanowień umownych nie można tracić z pola widzenia okoliczności, iż rzeczony kredyt hipoteczny jest waloryzowany w walucie obcej ((...) (...) umowa z 2009 r./ (...) - umowa z 2010 r.). Umowy stanowią, iż każdorazowa wpłata z tytułu raty kredytu jest częściowo zaliczana na poczet należności odsetkowych, a w pozostałym zakresie na poczet kapitału. Oznacza to, że raty regulowane w walucie obcej – (...)/(...) wpływają na stopniowe zmniejszanie się zobowiązania nominalnego kredytobiorcy wyrażonego w tejże walucie. Nie można jednak wykluczyć, iż po przeliczeniu zobowiązania wyrażonego w walucie obcej na walutę polską, wysokości kredytu pozostałego do spłaty po pewnym czasie obowiązywania umów, może być wyższa od pierwotnie zaciągniętych, co ma związek z wahaniami kursu walut obcych a w szczególności znacznymi wahaniami (...). Gdyby zatem przyjąć, że wartość „wkładu wymaganego” stanowi konkretną sumę wyrażoną w walucie polskiej, to wobec znacznego wzrostu wartości waluty obcej względem waluty polskiej, nie można wykluczyć, że wkład ten nie zostanie spłacony po upływie 36 miesięcy o jakich mowa, ani nawet maksymalnie przewidzianych umową (...) miesięcy. Brak tak podstawowego elementu wpływającego na ostateczny kształt zobowiązania powoda jak określenie waluty w jakiej należy szacować „wkład wymagany” skutecznie wyłącza możliwość oszacowania realnego obciążenia kredytobiorcy kosztami ubezpieczenia niskiego wkładu. Nie jest przy tym wykluczone, że istotne postanowienia umowne odnoszące się do kwestii wymaganego wkładu znajdują się w umowie zawartej przez Bank z ubezpieczycielem, nie mniej jednak powodowie nie są stroną tej umowy i nie zostali zapoznani z jej treścią.

W tych okolicznościach kredytobiorca nie jest w stanie skontrolować prawidłowości podejmowanych przez Bank czynności związanych z zawieraniem umowy ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy.

W świetle treści cytowanego na wstępie przepisu art. 385¹ § 1 k.c. uznanie konkretnej klauzuli umownej za postanowienie niedozwolone wymaga ustalenia kumulatywnego wystąpienia wszystkich wymienionych w nim przesłanek, tj. kontrolowane postanowienie umowy zawartej z konsumentem: - nie było postanowieniem uzgodnionym z nim indywidualnie; - nie było postanowieniem w sposób jednoznaczny określającym główne świadczenia stron; - kształtowało prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Sąd zważył, że Kodeks cywilny w treści przepisu art. 22¹ pod pojęciem konsumenta wskazuje osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową.

W przedmiotowej sprawie, kredyt z umowy z 2009 r. miał być przeznaczony na finansowanie zakupu niezabudowanej działki gruntu nr (...) położonej w J., gmina N. oraz refinansowanie poniesionych nakładów na poczet nabycia przedmiotowej nieruchomości, zaś kredyt z umowy z 2010 r. miał być przeznaczony na finansowanie budowy budynku mieszkalnego jednorodzinnej realizowanej na działce gruntu nr (...) położonej w J., przy ul. (...), gmina N. oraz finansowanie części składki (...) Spłaty Rat Kredytu w zakresie: poważne zachorowania, operacje chirurgiczne, pobyt w szpitalu w wyniku choroby lub nieszczęśliwego wypadku a także finansowanie opłat około kredytowych. W relacjach z pozwanym A. W. (1) i A. W. (2) są więc konsumentami w rozumieniu przepisu art. 22¹ k.c.

Odnośnie drugiej z powołanych przesłanek należy stwierdzić, w ocenie Sądu, że kwestionowane zapisy zawarte w § 3 ust. 3 obu umów, odnoszą się do świadczenia niebędącego świadczeniem głównym, a nadto świadczenie którego dotyczą nie zostało w jego treści określone w sposób jednoznaczny. Za nietrafną uznać należało argumentację strony pozwanej, zgodnie z którą wszystkie informacje dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu, w tym także donoszące się do kwestii przedłużania umowy ubezpieczenia na kolejne okresy oraz dotyczące zasad obliczania i pobierania składek na ubezpieczenie w przypadku takiego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, były zawarte w dokumentach, dostępnych dla strony powodowej. Pozwany zaprzeczył jakoby powodowie nie zostali poinformowani o zasadach pobierania składek na ubezpieczenie niskiego wkładu oraz o zasadach ich obliczania. Według twierdzeń pozwanego, wszystkie niezbędne informacje dotyczące ubezpieczenia niskiego wkładu były zawarte w umowie kredytowej oraz Regulaminie. Argumenty wysuwane przez stronę pozwaną w istocie rzeczy potwierdzają wniosek wysnuty przez Sąd, iż warunki umów kredytowych nie były indywidualnie uzgadnianie z powodami, nie wyłączając postanowień § 3 ust. 3. Mianowicie, mimo że powodowie świadomie wybrali wariant bez wnoszenia własnego wkładu w umowach kredytu w pełnej wymaganej wysokości i mieli pełną świadomość, że wiąże się to z koniecznością zawarcia umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, to treść tych postanowień nie była negocjowana, powodowie nie mieli wpływu na ich brzmienie. Co więcej nie wiedzieli i nie zostali poinformowani o istocie tego postanowienia umownego.

Sąd zważył, że kwestionowane postanowienia umów kredytowych zawarte w § 3 ust. 3, pomimo tego, że zawierały w swej treści tak istotne postanowienie, jakim było powstanie dodatkowego stosunku prawnego (pomiędzy pozwanym Bankiem jako ubezpieczonym i powodem jako ubezpieczającym a ubezpieczycielem), którego ciężar w postaci obowiązku uiszczenia składki, a także ryzyko wystąpienia przez ubezpieczyciela z roszczeniem zwrotnym w stosunku do kredytobiorcy, spoczywał zasadniczo wyłącznie na stronie powodowej, nie odnosi się do treści stosunku ubezpieczenia zaś umowy pomiędzy pozwanym a ubezpieczycielem nie zostały przedstawione powodom do chwili obecnej. Ze wskazanych przez pozwanego dokumentów nie wynikało przy tym, jaki był rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki były objęte tą ochroną, ani też jakie były ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela. Wskazać ponadto należy, że zakwestionowane postanowienia umowne nie dawały konsumentom żadnych uprawnień w zakresie oceny zasadności kontynuowania umowy ubezpieczenia po upływie pierwszych 36 miesięcy okresu kredytowania, bowiem brak było w jego treści jakiegokolwiek zapisu wskazującego na jaki okres umowa ubezpieczenia niskiego wkładu zostanie, po upływie 36 miesięcy, automatycznie przedłużona. W zapisie tym przewidziano jedynie maksymalny okres trwania ubezpieczenia, który został określony na 180 miesięcy, a w ramach tego limitu pozwany mógł faktycznie dowolnie przedłużać ochronę ubezpieczeniową, zaś konsumenci nie mieli na takie decyzje żadnego wpływu. Przedmiotowe postanowienia nie zawierały zatem dostatecznie jasnych i precyzyjnych informacji, pozwalających kredytobiorcy na uzyskanie szczegółowej wiedzy, co do tego, jak faktycznie będą kształtowały się koszty ubezpieczenia oraz jak długo będzie on zobowiązany do refundowania ich pozwanemu, jeżeli w ciągu 36 miesięcy od dnia podpisania umowy kredytowej nie nastąpi całkowita spłata zadłużenia objętego ubezpieczeniem. Zatem kredytobiorcy nie byli w stanie kontrolować prawidłowości podejmowanych przez bank czynności związanych zarówno z zawieraniem umów ubezpieczenia z podmiotem trzecim na dalsze okresy, pomimo tego, że to właśnie kredytobiorcy ponosili koszty z tego tytułu.

W świetle powyższego stwierdzić należało, że treść § 3 ust. 3 obu umów kredytowych zawierała postanowienie kształtujące prawa, a przede wszystkim obowiązki powodów w sposób niejednoznaczny.

W dalszej kolejności odnieść się należało do twierdzeń strony pozwanej, iż powodowie samodzielnie dokonali wyboru jako zabezpieczenia spłaty kredytu ubezpieczenia niskiego wkładu własnego poprzez zaznaczenie odpowiedniego pola w umowie, co świadczyło o tym, że mieli możliwość ukształtowania treści zapisu umowy kredytowej.

Przesłanka braku indywidualnego uzgodnienia postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. Dokonanie oceny, czy dane postanowienie umowne było indywidualnie uzgodnione przez strony umowy wymagało zatem zbadania procedur obowiązujących w pozwanym banku i dotyczących procesu udzielania kredytów hipotecznych oraz przebiegu tego procesu w toku zawierania umowy kredytowej. Podkreślić należało, że ciężar udowodnienia indywidualnych uzgodnień spoczywa na tym, kto się na nie powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.). W niniejszej sprawie będzie to pozwany, gdyż wykazanie faktu indywidualnego uzgodnienia postanowień uchyla możliwość ich kontroli na podstawie przepisów art. 385¹ – art. 385³ k.c. Wskazać w tym miejscu należało, że użyte w treści przepisu art. 385¹ § 3 k.c. sformułowanie „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia, za nieuzgodnione indywidualnie trzeba uznać postanowienie, które konsument wybrał spośród kilku zaproponowanych przez przedsiębiorcę, a zatem takie które nie były przedmiotem pertraktacji między stronami, czyli tzw. klauzule narzucone. Przeciwna kwalifikacja prowadziłaby do sytuacji, w której drogą takich alternatyw przedsiębiorca mógłby praktycznie pozbawić konsumenta ochrony przewidzianej w treści przepisów art. 385¹ – art. 385³ k.c. Stąd też „rzeczywisty wpływ” konsumenta na treść postanowienia nie ma miejsca, jeżeli jest ograniczony przez jego kontrahenta w ten sposób, że konsument dokonuje wyłącznie wyboru spośród alternatywnych klauzul sformułowanych przez przedsiębiorcę (por. w tym zakresie M. B., System prawa prywatnego, Tom 5, str. 762-763). Ponadto, w ocenie Sądu, okoliczność że konsument znał treść danego postanowienia i rozumiał je, nie przesądza o tym, że zostało ono indywidualnie uzgodnione. Konieczne byłoby wykazanie, że konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego. Przyjęcie natomiast takiego wpływu byłoby możliwe wówczas, gdyby konkretny zapis był z konsumentem negocjowany.

Sąd miał na uwadze, że w obu wypadkach podstawę zawarcia umowy kredytowej stanowiło wypełnienie i złożenie wniosku kredytowego sporządzonego na formularzu udostępnianym przez stronę pozwaną. Po wydaniu przez Bank decyzji kredytowej powodowie udali się do Banku w celu zawarcia umowy kredytowej w 2009 r. a następnie w 2010 r. Przy zawieraniu umowy kredytu nie zostały im udzielone informacje dotyczące szczegółowych warunków tego ubezpieczenia, w tym w szczególności dotyczące warunków przedłużenia przewidzianej w nim ochrony ubezpieczeniowej, ani też możliwości innego sposobu zabezpieczenia kredytu wobec braku wkładu własnego. Przedłożone powodom do podpisu umowy stanowiły wzorce umowne stosowane przez stronę pozwaną, które nie podlegały negocjacji, ani zmianom. Zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia niskiego wkładu własnego w zaproponowanej przez pozwanego Banku konstrukcji było zatem narzucone przez stronę pozwaną bez zgody powodów w tym zakresie. Podkreślić należy, że przy drugiej umowie kredytu (2010 rok) zabezpieczeniem kredytu była również hipoteka na innej nieruchomości powodów (lokalu mieszkalnym). Mimo tego bank zawarł w treści umowy postanowienie dotyczące (...). Za zgodę taką nie mogły zostać potraktowane dołączone do wniosków kredytowych oświadczenia o wyrażeniu zgody na udostępnienie danych osobowych powodów do ubezpieczenia niskiego wkładu własnego.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, uznać należało, że postanowienia umowne dotyczące upoważnienia Banku do naliczania i pobrania od powodów kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu własnego, w przypadku automatycznego przedłużenia ochrony ubezpieczeniowej, nie zostały z nimi uzgodnione indywidualnie. Decyzja powodów w tym zakresie ograniczała się wyłącznie do wyrażenia zgody lub jej braku na warunki umowy kredytowej zaproponowane i ustalone jednostronnie przez stronę pozwaną.

W dalszej kolejności Sąd zważył, że słusznie również podnosiła strona powodowa, iż kwestionowane postanowienia umów kredytowych skutkowały rażącym naruszeniem interesów konsumenta, bowiem kształtowały jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami.

Zgodnie z treścią przepisu art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go wyłącznie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (tzw. niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to jednak postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Przez „rażące naruszenie interesów konsumenta” należy rozumieć nieusprawiedliwioną dysproporcję praw i obowiązków na jego niekorzyść w określonym stosunku zobowiązaniowym (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04). Natomiast działanie wbrew dobrym obyczajom, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego oznacza tworzenie przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron stosunku umownego. Przy czym w stosunkach z konsumentami szczególne znaczenie mają te oceny zachowań podmiotów w świetle dobrych obyczajów, które odwołują się do takich wartości jak: szacunek wobec partnera, uczciwość, szczerowość, zaufanie, lojalność, rzetelność i fachowość. Tym wartościom bowiem powinny odpowiadać zachowania stron stosunku zobowiązaniowego. Postanowienia umów, które kształtują prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z ww. wartościami, kwalifikować należy zawsze jako sprzeczne z dobrymi obyczajami w rozumieniu przepisu art. 385¹ § 1 k.c. W szczególności dotyczy to wszelkich postanowień, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron stosunku, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami umowy. Zatem, co do zasady, za sprzeczne z dobrymi obyczajami uznaje się reguły postępowania sprzeczne z etyką moralnością i aprobowanymi społecznie obyczajami. Jednakże za sprzeczne z dobrymi obyczajami można uznać także działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności, a więc działanie potocznie określane jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające od przyjętych standardów postępowania (tak też trafnie Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów w W. w wyroku z dnia 29 kwietnia 2011 roku, XVII AmC 1327/09). Sąd jest zatem obowiązany do zbadania i oceny, czy konkretne klauzule umowne przekraczają określone przez ustawodawcę granice rzetelności kontraktowej w zakresie kształtowania praw i obowiązków stron konsumenckiego stosunku obligacyjnego (tak też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lipca 2005 roku, I CK 832/04 oraz Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 18 czerwca 2013 roku, VI ACa 1698/12). W ocenie Sądu zakwestionowane przez stronę powodową postanowienia umowne spełniały obie z ww. przesłanek.

W niniejszej sprawie już samo nieprzedstawienie powodowi treści umów ubezpieczeniowych uznać należało za dokonane z naruszeniem dobrych obyczajów. Nieudzielenie stronie powodowej informacji o treści stosunku ubezpieczenia, a w szczególności pozbawienie jej możliwości zapoznania się z ogólnymi warunkami ubezpieczenia niskiego wkładu własnego celem uzyskania wiedzy o tym, jaki jest rzeczywisty zakres ochrony ubezpieczeniowej, jakie wypadki są objęte tą ochroną oraz jakie są ewentualne wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela, nie usprawiedliwiał fakt, że powodowie nie są stroną umów ubezpieczenia. Zważyć bowiem należało, że zgodnie z kwestionowanymi postanowieniami umów, to powodowie mieli pokryć koszty ubezpieczenia, co więcej, mogli również stać się dłużnikami ubezpieczyciela z racji wypłaconego pozwanemu odszkodowania. Wskazać należało, że powodowie w istocie dysponowali jedynie oświadczeniem pozwanego odnośnie obowiązku pokrycia kosztów ubezpieczenia, nie posiadając żadnej możliwości weryfikacji za jaką ochronę płacą i czy jej udzielenie jest zasadne.

Za trafne uznać należało również twierdzenia strony powodowej, według której korzyść z zawartej umowy ubezpieczenia niskiego wkładu własnego była rażąco jednostronna. Tylko bowiem pozwany korzystał z ochrony ubezpieczeniowej wynikającej z przedmiotowych umów, nie ponosząc jednocześnie żadnych kosztów z tego tytułu. Co więcej, porównując narzucone powodowi rozwiązanie do sytuacji, w której to oni byłiby ubezpieczającym, ich sytuacja prawna jako konsumenta jest pogorszona. Powodowie musieli bowiem liczyć się z obowiązkiem zwrotu świadczenia ubezpieczycielowi w zakresie wypłaconego odszkodowania, co w sytuacji gdyby sami byli ubezpieczającym, co do zasady, nie miałyby miejsca.

Mając na uwadze przytoczone argumenty, należało stwierdzić, że postanowienia obu umów zawarte w treści § 3 ust. 3 stanowią niedozwolone klauzule umowne, które nie wiążą powodów występujących w roli konsumentów, przy jednoczesnym związaniu umowami kredytowymi w pozostałym zakresie.

Wylimitowanie kwestionowanych postanowień z umów rodzi obowiązek zwrotu sum pieniężnych, uiszczonych pozwanemu na ich podstawie, w oparciu o przepis art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 2 k.c.

Zgodnie z ogólną dyspozycją przepisu art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Strona pozwana bez wątpienia uzyskała korzyść majątkową poprzez obciążenie powodów kosztami zawarcia przez siebie z ubezpieczycielem generalnych umów ubezpieczenia niskiego wkładu w kredytach i pożyczkach hipotecznych i wzbogaciła się o pobrane od powodów kwoty z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu. Zatem, w zakresie tych kosztów, świadczenie spełnione przez powodów na rzecz pozwanego Banku stanowiło świadczenie nienależne w rozumieniu art. 410 § 2 k.c., zgodnie z którym świadczenie jest nienależne, jeżeli ten, kto je spełnił, nie był w ogóle zobowiązany lub nie był zobowiązany względem osoby, której świadczył, albo jeżeli podstawa świadczenia odpadła lub zamierzony cel świadczenia nie został osiągnięty, albo jeżeli czynność prawna zobowiązująca do świadczenia była nieważna i nie stała się ważna po spełnieniu świadczenia.

W związku z następczym uznaniem kwestionowanych postanowień za klauzule abuzywne należy stwierdzić, że podstawa świadczenia powodów na rzecz pozwanego odpadła, a zatem należy się powodom jego zwrot.

Łączna wysokość składek pobranych od powodów na podstawie zakwestionowanych postanowień umownych nie jest sporna i odpowiada kwocie 13.690,24 złotych łącznie z umowy zawartej w 2009 r. i w 2010 r. Taka kwota też została zasądzona przez Sąd na rzecz powodów w pkt I wyroku.

Analizując zebrany w sprawie materiał dowodowy, Sąd doszedł do przekonania, iż w dacie zawarcia umowy kredytu powodowie nie mieli świadomości, że kwestionowane zapisy mają charakter niedozwolony. Natomiast w momencie powzięcia tej wiedzy powodowie wystosowali wezwanie do pozwanego Banku pismem z dnia 6 listopada 2017 roku o zwrot całości kwot pobranych przez bank tytułem pobranych opłat za ubezpieczenie (...) w terminie 7 dni od dnia otrzymania tego pisma.

Zauważyć należy, że opóźnienie - zgodnie z art. 476 k.c. - ukształtowane zostało jako stan obiektywny, polegający na tym, że dłużnik nie spełnia świadczenia w odpowiednim terminie. Takie zatem okoliczności, jak wiedza wierzyciela o tym, że świadczenie jemu się należy, czy - z drugiej strony - zła wiara dłużnika wynikająca z konieczności liczenia się z obowiązkiem świadczenia, same przez się nie prowadzą do określenia terminu świadczenia i w związku z tym do wywołania stanu opóźnienia. Przepisy regulujące instytucję bezpodstawnego wzbogacenia, a więc i nienależnego świadczenia (art. 410 § 1 k.c.), nie określają terminu, w jakim nastąpić ma wykonanie obowiązku zwrotu nienależnego świadczenia. Nie można też wyznaczyć tego terminu, odwołując się do natury zobowiązania, z którego świadczenie wynika. Zobowiązanie do zwrotu nienależnego świadczenia ma charakter bezterminowy (tak: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 1976 r., III CRN 289/76, nie publ. oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 marca 1991 r., III CZP 2/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 93). Oznacza to, że termin spełnienia takiego świadczenia musi być wyznaczony zgodnie z art. 455 k.c., a więc niezwłocznie po wezwaniu skierowanym przez zubożonego. Terminu „niezwłocznie” nie można utożsamiać z terminem natychmiastowym. Termin ten powinien być terminem realnym dla dłużnika, celem spełnienia przez niego świadczenia. Dopiero w ten sposób sprecyzowany termin stanowi podstawę formułowania zarzutu opóźnienia dłużnika i daje wierzycielowi roszczenie o zapłatę odsetek na podstawie art. 481 § 1 k.c.

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należy, że termin wyznaczony przez powodów w wezwaniu do zapłaty – 7 dni od dnia otrzymania tego pisma – był realny na spełnienie świadczenia przez pozwanego Bank. Pismo zostało odebrane dnia 10 listopada 2017 r. Z tych względów zasądzono odsetki za opóźnienie po upływie kolejnych 7 dni, tj. od dnia 18 listopada 2017 roku do dnia zapłaty.

O kosztach orzeczono zgodnie z treścią art. 98 § 1 i 3 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik procesu. Niniejszy proces wygrała w całości strona powodowa, zatem kosztami procesu przez nią poniesionymi należało w całości obciążyć pozwanego. Na koszty te składały się: opłata od pozwu w kwocie 685 zł, koszty zastępstwa procesowego pełnomocnika pozwanego w osobie adwokata, tj. 3.600 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Dz. U. poz. 1800 ze zm.) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa, tj. 34 zł.

Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak w sentencji wyroku.

SSR Barbara Syta – Latała

ZARZĄDZENIE

(...).

SSR Barbara Syta – Latała